

GAZETA KRAKOWSKA

Nr 56.

Z KRAKOWA DNIA 15 LIPCA 1829 ROKU WE SRODE.

Z Warszawy d. 8 Lipca.

Dzień wczorajsz, jako droga dla każdego Polaka rocznica Urodzin Najjaśniejszego Cesarza i Króla, obchodzony był w tejże stolicy z jak największą uroczystością. Wszystkie Władze Rządowe, tudzież lud licnie zebrany, napełnili w godzinach rannych Przybytek S. Jana, w którym odbyło się solenne nabożeństwo za jak najdłuższe i najszczęśliwsze panowanie Najjaśniejszego Monarchy Dawcy nieskończonych łask i dobrodziejstw dla Polaków. Z powodu pamiątki dnia tego, JW. Walenty Hr. Sobolewski Senator Wojewoda, Minister Stanu Prezydency w Radzie Administracyney dał świetny obiad w pałacu Namieśników Królewskich, na którym znajdowały się najznakomitsze osoby. Widowisko bezpłatne w Teatrze Narodowym, tudzież oświecenie miasta, zakupiły Uroczystość dnia tego.

Hrabia Fiquelmont, Ambassador Austriacki, wyjechał dnia 4 b. m. na miejsce swego przeznaczenia, to jest, do Petersburga.

Antoni Norbert Leonowicz Warszawianin (dawniej za większym patentem w Pa-

ryżu Maitre Bijoutier) ukończył teraz Pierścień, na pamiątkę Koronacyi N. Pana, w Warszawie dnia 24 Maja r. b. szczęśliwie odbytey. Jest to obrączka koloru karmazynowego, ozdobiona Cyfrą Monarchy uwieńczoną koroną, z drugiej strony znajduje się data Koronacyi. Nabyć takowych pamiątek można po zł. 12 i 24 przy ulicy Bielańskiej Nr 693 grzędziw pałacu Kosowskich.

Nie tylko Pułtusk i jego okolice doznały dnia 30 z. m. okropney klęski; są i z innych miejsc podobne doniesienia; umieszczamy jedno z nich przysłane z Wyszkowa. W dniu 30 Czerwca o godzinie 7 wieczorem przyszła z za Buga gwałtowna burza czyli wietrzna trąba z gradem wielkości kurzego jaja, zajmowała szerokości poł mili pomiędzy Brańszczykiem i Rybieńkiem; szła przez Turzyn i Wyszów, wyrwała z korzeniami najsilniejsze drzewa, do kilkuset sztuk ogromnych lip i drzew owocowych w Folwarku Wyszkowie przewróciła, okna wszystkie wybiła, a dachówka z domu folwarcznego latała w powietrzu jak małe prasaki. W tej chwili gdy ta burza nadeszła, płynęła tratwę drzewa pod Wyszkowem, na niej było 4 ludzi; w oku momentu rozzerwała na cząstki drzewo,

a ludzie będący na niey utracili życie. Grad ten nadzwyczajny zniszczył zboża i leżał nazałutrz do południa wysoko do ćwierć łokcia. Cała burza udała się ku Pułtuskowi przez lasy, która tak położyła iak zboże koszone.

*Rapport o Targu Warszawskim na Wełnę
dnia 26 Czerwca 1829 r.*

*Do Kommissyi Rządowej Spraw
Wewnętrznych i Policyi
od Deputacyi Jarmarczney.*

Targ Warszawski na Wełnę w tym roku rozpoczął się dnia 12go Czerwca i trwał dni 8.

Dowieziono na targ rzeczony Wełny krajowej	cetnarów 12,489.
Zagranicznej z Pruss —	31.

Razem dowieziono w tym roku cet:	12,520.
W składach Banku tak prywatney, iako też przez Bank w roku zes- złym zakupioney, było cetnarów	4276.

Razem znajdowało się na targu Wełny	cetnarów 16,795.
Z tego zakupiono podczas targu cet:	12,004.

Pozostało się niesprzedaney cetnarów	4791.
Lecz pomiędzy tą ilością znajduje się Wełny Bankową własnością będą- cey, która na cząstkową sprzedaż nie była wystawioną cetnarów	3342.

A zatem prywatney niesprzedaney Wełny zostało się	cetnarów 1449,
z którey po targu ieszcze znaczną ilość za- kupiono.	

Zimna i deszcze padające w czasie strzy-
ży i mycia owiec, były powodem, iż wiele
owiec nie ostrzyżono, a z ostrzyżonych Weł-
na w znaczney części nie mogła być tak
wymytą iak należało.

To sprawiło, iż ceny tegoroczne dla
producentów Wełny nie były dość zaspoka-
iające.

Najcieńszą Wełnę sprzedano wszelako
po 115 do 126 Talarów.

Wełny cienkie dobrze wymyte sprzeda-
wano od 50 do 80 Talarów.

Wełny poprawne od 36 do 48 Talarów.

Zupełnie ordynaryjne od 24 do 32 Ta-
larów za cetnar ciężki 128 funtów wagi Pol-
skiej ważący.

Konkurencya kupców była nie mała
prócz znaczney ilości fabrykantów krajowych,
którzy bezpośrednio zaopatrywali się w po-
trzebne zapasy Wełny z pierwszej ręki od
producentów, byli i kupcy zagraniczni, z
Anglii, Niderlandów i Pruss przybyli.

Wszystkie wełny lepiej wymyte na o-
wcach i należycie rozgatkowane, sprzeda-
no niebawnie; trudniejszy pokup był na weł-
ny, którym na tych zbywało własnościach.

Deputacyia poczytuie za przy emny dla
siebie obowiązek donieść kommissyi Rządo-
wey Spraw Wewnętrznych i Policyi, iż na
tegorocznym targu nierównie więcej iak w
roku zeszłym, właścicieli owiec czystey rasy
przywiezło wełny odznaczające się i wyróż-
wnaną cienkością i wymyciem ich na owcach,
zmimo niesprzyjającej pogody, tak dobrze,
że nic nie pozostawało do życzenia.

Były wełny wystawiane na sprzedaż w
sposób naśladowania godny, iak na targach
zagranicznych w runach do obeyrzenia ła-
twego należycie ułożonych, i w workach
przyzwocie co do gatunków rozdzielone. Za-
chody właścicieli co tak troskliwie produkt
swój do sprzedaży usposobili, nie zostały bez
nagrody; ceny, iakie otrzymali za wełnę, za-
dowolniły ich zupełnie, a przylem odnieśli
ieszcze tę korzyść, iż w pożądanem dla kra-
iu współubieganiu się ku ulepszeniu chowu

owiec o cienkiey wełnie sami współobywatele oddali im należną sprawiedliwość.

Deputacyia tą razą nie wymienia właścicieli, których wełny cienkością i dobrem wymyciem celowały na targu, a to dla tego, iż trudno jest, jeżeli niepodobno należyście ocenić i uklassifikować zalety, iakimi się odznaczała jedna od drugiey wełna; łatwo zaś pomyłka mimowolną wśród tylu mających do tego prawo, ubliżyć dążności i uwielbioniom u nas już prawie w tym względzie upowszechnionym.

Nadto ogłoszenia podobne są tem mniej potrzebne, iż sami producenci wełny najlepiej ten produkt u siebie nawzajem ocenić potrafią. Wszakże ceny za wełnę otrzymane, są najłatwiejszym i najrzetelniejszym dowodem i cienkości wełny dowodem.

Radca Stanu

Dyrektor Jlny Kunsztów i Przemysłu,
Prezydujący

■ Deputacyi Jarmarczney
(podpisano) Radoszowski.

(Artykuł Nadesłany.)

Ozdoba płci swoiey równie iak zaszczytnego i bardzo znakomitego rodu gałązka, ofiara równie iak iey rodzina zaburzeń roku 1793, słowem, Pauli Eugenia de Rochetin de la Garenne - Bocquel niezmordowana w pracy i praktykowaniu cnoty, wzbogaciła literaturę, a iak nowsi mówią pismienictwo, świeżym przekładem na Francuzki ięzyk nieocenionej Poiaty; za którą to chęć dania obcym poznać piękności tak przymiotnie utworzonego dzieła, na naszą zasługę wdzięczność. Oby iak nayrychlejš wyszło z pod prasy to znakomite tłumaczenie. Już się nam autorka zasłużyła przelaniem na bardzo piękny wiersz Francuzki Dumy o Gliniskim, z śpiewów nieporównanego w charakte-

rystyczności Niemcewicza. Miło dla nas jest widzieć, że przymuszona koleją zawistnych sobie losów, w naszym żyznym kraju szukać schronienia, szlachetna Rosztinow familiia, mową i pismem dobroczynney zajął się ziemi. Młodszy brat Pani Bocquel, Wiktor Rochetin, z wielką mówi, pisze i tłumaczy się po Polsku łatwością. Zdarzyło mi się nawet niektóre iego czytać rymy Polskie, prawdziwie nie złe. Godne dzieci szanownego i wielce uczonego oycy, w których poznać łatwo zarędy szlachetności prawdziwey, łączą do tych przymiotów wdzięczność dla kraju naszego. Nie mogłem nie oddać nieszczęśliwey i znakomitey reszcie walecznego imienia, powinnego dla niej dowodu szacunku; a dziękując imieniem wszystkich dobrze myślących W. Eugenii Bocquel za iey piękne i pracowite Poiaty przelanie, zachęciwszy zarazem skromnego młodzieńca do pracy dalszej, tem słusznicy zdać mi się to być nayprzyzwoitszym środkiem dopięcia moiego celu, gdy mogę zarazem dać poznać W. Bernatowiczowi, iak dalece iego talent wielbią. Pochwała schylonego i siwizną okrytego człowieka, jest niezaprzeczenie bezinteresowna.

W. h. R.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Żyta od zł: 7 i pół do 8. — Pszenicy od 20 do 28. — Jęczmienia od 6 do 7. — Owsa od 5 do 6. — Siana furę jednokonną od 8 do 16; parokonną od 20 do 24. — Słomy furę zwyczajną od 4 i pół do 8.

Z Petersburga d. 8 Czerwca D. K.

(Z Gazety Senackiey.)

Przez Naywyższy Ukaz J. C. Mości do Rządzącego Senatu pod dniem 12 Maja, Radcą Kollegialny Hrabia Kossakowski, zostający w Ministerjum spraw zewnętrznych,

z najwyższych względów za gorliwą służbę, mianowany Mistrzem obrzędów Dworu J. C. Mości.

Radcy Dworu Rosławcowi rozkazano być Vice-Gubernatorem Saratowskim, z podniesieniem na Radcę Kollegialnego.

Zostający w służbie przy J. C. Mości Cesarzewiczu, za gorliwe iey sprawowanie, podniesieni: odstawni Sztabs-Kapitan Grzegorz Bogatko do rangi 9tej klasy; Sekretarz administracyi dóbr Jego Cesarzewiczowskiej Mości Łowicza, Andrzej Greyber do rangi 10tej klasy; Buchhalter Karol Kunat do 13tej klasy i Ignacy Swieżewski do 14tej klasy.

N. Cesarz Jmć dnia 14 Maja raczył potwierdzić opinią Rady Państwa, stosownie do przełożenia Rządzącego Senatu, uznając: Ignacego, Józefa, Konstantego, Michała i Jana Sopockich, za pochodzących ze szlacheckiego rodu, z wykreśleniem Michała i Jana z popisu podusznego.

— Dnia 10. —

(Z Dziennika Petersburgskiego.)

Przez rozkaz dzienny pod dniem 19 Maja, wydany w Warszawie, N. Cesarz Jmć raczył mianować Jenerał-Majorami Pułkowników: Barona Friederiksa 2, dowódcę pułku Erywańskiego karabinierów; Barona Gersdorfa, dowódcę 10 pułku pieszego Neyszlotskiego.

Z Moskwy d. 29 Maja D. K.

(Z Gazety Sankt-Petersburgiej.)

Znany z rozległej nauki, znamienity naturalista podróży, Baron A. Humboldt, w towarzystwie Professorów Berlińskich: Ehrenberga i Roze, oraz urzędnika Petersburgskiego kerpusu górniczego Menszenina, dnia 14 Maja o godzinie 5tej zrana odwiedził Cesarzowski Uniwersytet Moskiewski. W sali publicznych posiedzeń spotkany był przez JW.

Kuratora Uniwersytetu, oraz PP. Professorów, gdzie też podany mu został dyplom na urząd członka honorowego tegoż Uniwersytetu; potem Leybmedyk Loder, nauczyciel niegdyś Barona Humboldta anatomii, zaprosił go do gabinetu anatomicznego, który przez swoje mnogie, rzadkie preparaty, zasługuje na ciekawość i uwagę uczonych. Z gabinetu anatomicznego poprowadził znawcę podróży do biblioteki Uniwersyteckiej, w której Professor chemii i bibliotekarz Reis, podawszy mu exeplarz rozłożenia biblioteki pokazywał rękopisma i rzadkie książki starożytnego druku. Potem były oglądane wszystkie inne gabinety: chemiczny, fizyczny, technologiczny i Zielnik, w obecności Professorów, zawiadujących temi zasobami naukowymi, także i audytorye w czasie lekcji. Zwiędził także izby sypialne uczniów, salę iadalną, Instytut: akuszerski, chirurgiczny, kliniczny i audytorium anatomiczne.

Po obejrzeniu Uniwersytetu, JW. Kurator zaprosił znamienitego Humboldta do Uniwersyteckiego pensjonu szlacheckiego, pod czas godzin klasycznych, gdzie Dyrektor Kurbatow i Inspektor Pawłow zajmowali go okazywaniem urządzenia w tym zakładzie. Zamtąd udał się z Kuratorem do Kremia, dla cheyrzenia drogich osobliwości Orużeyney Pałaty.

W wigilią dnia 14, Baron Humboldt, odwiedziwszy Kuratora Moskiewskiego o kręgu naukowego, oświadczył chęć znaydowania się jutro zrana w Muzeum Uniwersyteckiem, z Professorem Fiszerem, gdzie też bawił około 4 godzin; wtedy także Rektor Uniwersytetu, Professor Botaniki Dwihubski, podał Baronowi Humboldtowi drukowany w języku Francuzkim exemplarz: Ukaziciel Uniwersytetu Moskiewskiego. Professor Astronomii, Perewaszczukow, na żądanie Pana Humbold-

ta, wręczył mu swoją rozprawę następującego zadania: średnia wysokość powietrzniomierza i ciepłomierza, dla wyprowadzenia zeń wysokości Moskwy względem Paryża. Przy wypisaniu uwagi o klimacie Moskiewskim, uczynił Professor Perewoszczykow porównalne wyrachowania Moskiewskiego powietrzniomierza i należącego do znamienitego wędrownika.

Dnia 16 Maja Baron Humboldt, zwiedził tutejszą medyko-chirurgiczną Akademią, w towarzystwie tej Vice-Prezesa; spotkany był przez uczonego Sekretarza, Inspektora, oraz kilku Professorów, i pilnie zajmował się oglądaniem przedmiotów w gabinecie historii naturalnej, a w szczególności muszli i skamieniałych istot; poczem, obejrzawszy bibliotekę i niektóre sale lekcyjne, udał się na zwiedzenie szkoły rysunkowej, założonej przez Hrabiego Siergeia Grygoriewicza Strogonowa, w której zupełnie był zadowolony, tak we względzie postępu uczniów, jako i porządku, w tej szkole postrzeganego.

Z Odessy d. 1 Czerwieca D. K.

Dziennik tutejszy donosi z listów pisanych ze Stambułu, że dnia 11 Maja pogodzinie 5 oraz około 7 wieczorem dały się uczuć w tej stolicy dwa trzęsienia ziemi, które jednak nie rzuciły żadnej szkody. Miasto Skutary na brzegu Azji położone miało z powodu tego trzęsienia ziemi wiele domów znacznie uszkodzonych. Przy Dardanelach i w Adrianopolu stało się trzęsienie ziemi przyczyną wielkich strat. Mówią, że w Salonice i w Rumelii, klęska ta pamiętną pozostanie. — Według tejże Gazety, Sułtan udał się dnia 27 Maja do meczetu w Bujukdere dla odprawiania modlitwy; wysiadł on na ląd przy tej wsi i pieszo przybył do meczetu. Dwaj Baszowie trzymali go pod rękę po-

dług dawnego zwyczaju, a dwaj Imanowie poprzedzali go białą pokłoną i mając w ręku kadzielnice srebrne, któremi pokadzali Jego Wysokość Sultańską. Dwa szeregi żołnierzy stały wzdłuż tej drogi po obu stronach i przęntowały broń. Sułtan miał na głowie prostą wojskową czapkę czerwoną, płaszcz a la romana koloru papuziego, spodnie kozackie, bity czarne z ostrogami na sposób Francuzki i pałasz przy prawym boku.

(Z Dziennika Odeskiego.)

Dnia 23 Maja, we Czwartek, odbyło się tu założenie gmachu, przeznaczonego dla giełdy miejskiej; przyczem byli obecni: Jenerał-Gubernator Hrabia Woroncow, zarządzający przedtem Gubernią Noworossyjską, Hrabia F. P. Pahlen, Naczelnik miasta, oraz wiele obojczy pici widzów. Ceremonia zaczęła się od nabożeństwa, po którym przełożony tutejszego Soboru O. Nestor miał krótką mowę; na zamknięcie, położono pierwszy kamień węgielny, a pod nim kilka monet dzisiejszego Cesarza Jegomości, przykrytych miedzianą tablicą z następującym napisem: "Roku 1829 dnia 23 Maja, za panowania Najjaśniejszego Cesarza Mikołaja 1, przy Noworossyjskim i Bessarabskim Jenerał-Gubernatorze Hrabi Woroncowie, przy Odesskim Naczelniku miasta, Rady Tajnym Bohdanowskim, i przy Głowie miasta, Owczyńnikowie, założono ten gmach, przeznaczony dla giełdy miejskiej., Budowa ta będzie zmniejszoną kopią bardzo pięknego tak nazwanego Dworca Alexandrowskiego w Carskim-Siele. Facyaty są zrobione przez znamienitego Gwarengi; wewnątrz rozrządzenie odpowiednie przeznaczeniu budowli.

Donoszą z Chersonu, iż wylew Dniepru uczynił tego roku znaczne szkody nie tylko mieszkańcom miasta, ale też kupcom, którzy tam handlują drzewem. Dnia 27 Kwie-

nia woda tak się podniosła, iż zatopiła nadbrzeżne i blisko leżące części miasta. Mieszkańcy ich zmuszeni byli opuścić swoje domy i szukać bezpieczeństwa w wyższych częściach; płyty z drzewem, przy Chersonie i głębokiej przystani, zostały wyrzucone na brzegi i po części rozbite.

Burzenie wałów twierdzy Kercz, i roboty przedsiębrane około stawiania nowych natomiast budowli, ciągle dostarczają rozmaitych zabytków starożytności. Jednym z najszcowniejszych, ale niestety bardzo mocno uszkodzonych, jest napis Grecki, wyrażający początek uchwały Arkadyjczyków na korzyść Leukona, Króla albo Archonta Bosforu między r. 393 a r. 354 przed erą Chrześcijańską. Pomnik ten jest dawniejszy od wszystkich dotąd znalezionych na obudwubrzeżach cieśniny Kercz, ponieważ Paerisades, którego kilka napisów znalezionych w Kercz i w Tanian posiadamy, był drugim synem Leukona; panował od r. 349 do 310. Napis na tym marmurze jest następujący:

*Podobało się Arkadyjczykom, uczcić
Leukona....*

.... Pantikapejczyków.....

Nie można było znaleźć resztującego kawałka marmuru z dalszym ciągiem napisu, uczczeni podzielą z nami żal z powodu uszkodzenia tak szacownego pomnika. Gdyby był cały, byłby nam niewątpliwie odkrył szczegóły ciekawe i nieznaome o rządach sławnego Leukona, którego mądrość, roztropność i biegłość w sprawowaniu rzeczy, publicznych, chwalone są od całej starożytności.

Bądź co chce, szczątek ten uchwały Arkadyjczyków zawsze jest ważny w względzie historycznym; albowiem uwiadomia nas o

okoliczności nieznaomey, o przymierzu tego ludu Peloponezkiego z Leukonem, który był może uczczony bądź tytułem obywatela, iak w Atenach, bądź złotą koroną, bądź nakoniec posągiem wystawionym w Arkadyi, zapewne w nadgrodzie iakiejsz usługi którą wyrządził ludowi w tych okolicach. Wiadomo, że Ateńczycy zaszczytili Leukona tytułem obywatela ponieważ wspierał ich handel w swoim kraju, i posyłał im zapasy zboża, niewymagając opłat ustanowionych od wywozu zboża przez inne narody. Może usługa wyrządzonej Arkadyjczykom, była podobnego rodzaju.

Z Kiszeniewa d. 20 Maia D. K.

Wczoraj odbyło się tu uroczyste otwarcie szkoły Powiatowej. O godzinie 8mej zrana, dzieci zebrały się do domu szkolnego; o 10tej zaś, razem z Dyrektorem, Dozorcą honorowym i nauczycielami poszły do Cerkwi, gdzie była odprawiona przez Przewielebnego Arcybiskupa Kiszeniewskiego i Chocimskiego, Dymitra, Msza S. Po nabożństwie, Nauczyciele i uczniowie powrócili do domu szkolnego, w towarzystwie Arcybiskupa i wielu gości, wliczbie których byli: Metropolita Serbski, Leoncyusz, Metropolita Tersalski, Herasim, główny Kurator Kolonistów Jenerał piechoty Inzow, oraz inne znamienitsze osoby miasta. Potem, Dyrektor i nauczyciele mieli stosowne do tej uroczystości mowy, w języku łacińskim i Ressayskim. Duchowieństwo, Bessarabskie, gorliwe o dobro oświecenia, zgodziło się przy tem zdarzeniu poświęcić ku pożytkowi szkoły pieniądze, które się zostały w kassie zgromadzenia szlacheckiego; za tym przykładem poszli także goście, tak, iż w przeciągu pół godziny, summa wzrosła do 1500 rubli assyg. Wieczorem, szkoła była oświetlona, a przy jej bramie jaśniał obraz przeczysty.

Z Tyflis d. 16 Maja D. K.

Dnia 12 b. m. dany był przez głównokomenderującego wielki bal, na którym zpaydował się Perski Xiążę Chosrew Mirza. Zgromadzenie było świetne; wszystkie sale w domu właściciela były napełnione licznymi gośćmi. Dnia 14 dano zabawę w ogrodzie, na której także Xiążę Perski się zpaydował. Uprzejme postępowanie tego Xięcia zupełnie zgodne z obyczajami Europejskimi, zwróciło wszystkich uwagę.

Dnia tegoż Hrabia Paszkiewicz Erwański wyjechał z Tyflis do Achalkalakam, gdzie są zebrane główne siły działających wojsk Kaukaskiego korpusu mających wyruszyć przeciw Turkom.

Z Paryża d. 29 Czerwca.

Wczoraj odbyła się rada Ministrów pod przewodnictwem Króla, tegoż dnia Poseł Zjednoczonych Stanów północney Ameryki P. Brown miał u J. K. Mci prywatne posłuchanie.

Należącym osobom do zaburzeń zaszyłych w Chateauroux z powodu drogości zboża, darował Król winę.

Dwór zawdziął na 8 dni żałobę po zmarłym Xięciu Oldenburgskim.

Mówią tu o niebawnem wystąpieniu z Ministerjum P. Roy i przeznaczają na jego miejsce Kaź: Perrier lub Hamana.

J. K. M. dozwolił towarzystwu przyjaciół kunsztów w Douai umieścić swe imię na liście subskrybentów, na której zapisał się także Minister wojenny.

P. Latour-Allard okazuje tu teraz gabinet starożytności Meksykańskich, który zaszczyciła już obecnością swą Xiężna Berry.

W niektórych dyplomatycznych schodkach mówią ciągle o zaślubieniu się Cesarza Don Pedro z jedną z córek Xięcia Orleanu, a Xięcia Chartres, syna tegoż, z Królową Donna Maryą.

Jeneralny Dyrektor ceł wydał pod dniem 23 b. m. okólnik do wszystkich komór, ażeby stósownie do postanowienia Ministerjum pod tymże dniem wpuszczano do portów Francuzkich zagraniczne zboże i mąkę za pomniejszonym cłem bez różnicy bandery.

Do Marselii nadeszło dnia 22 b. m. telegraficzne doniesienie, że pod brzegiem Sardynii pokazało się kilka Algierskich korsarskich okrętów, a pod wyspą Heyres bryg tegoż kraju. Wysłano zaraz korwetę do załapania zatoki Marseliyskiej. Wieść o zagożdzeniu naszych sporów z Algierem zniknęła znowu. Wyślaniec Sułtana do Algieru nie miał żadnego w tym przedmiocie zlecenia, ale tylko żądania od Deja posiłku wojskowego w wojnie przeciw Rossyi, co nastąpiło już z strony Tunis i Maroko. Dey miał oświadczyć, iż chętnie wysle kilka okrętów, byle tylko przepuściła je eskadra Francuzka; ale dowódca tej eskadry odmówił.

Dziennik *le Messenger* uczynił nad wyrazem w mowie zakończającej posiedzenia Parlamentu względem Portugalii uwagę: „Do czegoż doprowadzi obietnica zastaniania podwójnego interesu Portugalii i Anglii? Jest ona ciemna i odważamy się domyślać, że przyczyna udręczeń Portugalii długo jeszcze trwać będzie, nim nastąpi iakowe postanowienie.”

Hr. Appony, Ces: Austriacki Poseł przy Dworze naszym, pojechał na kąpiele do Diepy.

Onegdaj Xiążę Dołgoruki umarł w wiekiem swoim mieszkaniu w Courbevoie na

wróconę mu się podagrę. Dniem pierwey przybył tam syn iego z Rossyi.

Pierwszy raz wyprawiony zostanie kupiecki okręt z towarami Francuzkiemi do Buenos-Ayres.

Bryg Bęben przywiózł na początku Maja do Eginy 136 wykupionych w Egipcie niewolników Greckich.

Z Rzymu d. 20 Czerwca.

Gazeta tutejsza *Diario* z dnia 17 umieściła następujący list z Imola pod dniem 10 Czerwca: "Dnia 8 zebrała się kupa złośliwych ludzi i wywarła swą wściekłość przeciw pałacowi nieobecnego Kardynała Biskupa, na którego żaliła się o ucisk. Lecz niewielki oddział woyska był dostatecznym do rozpędzenia tej zgrai. Większą część ludu oburzała bardzo ta zuchwałość. Teraz panuje spokojność.,,

Wychodzące tu pismo *Notizie del Giorno* pod dniem 19 b. m. zawiera następującą kapitulacyję względem Missolongi:

"Umowa między Mustafą Agą Kandyi, Naczelnym Kommissarzem w Missolondzie i Anatoliko, i innemi tamże dowodzącemi Otomańskimi Wodzami, i Kapitanami Jerzym Varnachiotti i Janem Pavarigopulo, pełnomocnikami Zastępcy Prezydenta Grecyi. Gdy oddawna woda i lądem oblężeni w Missolondzie i Anatoliko Ottomanie, widząc, iż dłużej bronić się nie potrafią, postanowiono co następuje: 1) Znajdujące się w Missolondzie i Anatoliko Tureckie rodziny, z około 600 żołnierzami, przewiezione zostaną za morze. Koszta przewozu do Sajady i Prewesy zastąpione będą przez rząd Grecki, a dla ich bezpieczeństwa towarzyszyć będą ich przewoźowi dwa wojenne okręty. 2) Rzeczono rodziny dla przedszego przewozu wsiędą zaraz

na okręty, iak tylko nańdeyda, i mogą z swych własności wszystko, co im się podobą z sobą zabrać, prócz bydła. 3) Jak tylko rodziny wsiędą na okręty, reszta woyska z swem bydłem odciągnie lądem, któremu towarzyszyć będą dwaj zakładnicy wedle wyroku Kapitana Nikola, który ie odprowadzi, aby w drodze nie były napastowane, aż do szczytu Prewesy. 4) Wszyscy odciągający tak lądem, iako i woda zabrać z sobą mogą swoją broń i inne rzeczy. 5) Jak tylko rodziny wsiędą na okręty wysłane zostaną przez pełnomocników Greckich dwie kobiety do kobiet w obu twierdzach, dla wywiedzenia się dokładnie, które chcą odciągnąć z Ottomanami, a które pozostać u Chrześcian. Pierwsze mogą z Turkami odpłynąć, a drugie pozostaną przy Grekach. Jeżeli która z pozostałych u Greków posiada syna, którego wedle zeznania sameyże matki spłodzony jest przez Ottomaną, tedy oddany zostanie ojcu. 6) Niedoletni, tak płci niewieściey, iako też męskiey, to jest chłopcy niżej lat 14, muszą także bez pytania się o ich wolę pozostać przy Grekach, chociażby nawet byli przez Ottomanów spłodzeni, i Ottomanie obowiązują się wskazać wszystkich. Jeśliby znalazł się który, nie będąc podany, a chciał za Turka uchodzić, tedy w takim przypadku Ottomanie uważani będą iako gwałcący niniejszą umowę. 7) Turcy mogą ruchomą swoją własność sprzedać lub rozdać, ale bez zwłoki. 8) Greckie woyska nie wniędą, ani nie zbliżą się do Missolongi, poki Ottomanie z niey nie wyidą. Niniejsza umowa obowiązuje zarówno Ottomanów w Anatoliko, została w dwóch iedno zgodych odpisach przez obustronnych pełnomocników podpisana i pieczęciami opatrzona, aby zupełną moc miała. — W Missolondzie dnia 2 Maja 1829,, (Tu następują podpisy.)

D O D A T E K

D O N^{ro} 56.

G A Z E T Y K R A K O W S K I E Y

z KRAKOWA DNIA 15 LIPCA 1829 ROKU WRE SRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzin	Barometr zreduk. na 0° r.	Therm: czyli st. z km i ciepła	Higro- metr	Wiatr	Stan Atmosf.	U W A G I.
Lipca god: 7	cali lin: 27 3, 930	stopnie 11. 2	stopn: 85	Północny mocny	Pochmurno	
12	" 4, 159	14. 8	72	" słaby	" "	
11. 3	" 3, 930	18. 6	71	żaden	Chmury	
9	" 3, 918	18. 5	90	Połud: Ws. słaby	Pochmurno	
7	27 3, 686	13. 5	90	Półn: Ws. słaby	Pochmurno	
12. 12	" 3, 416	19. 7	68	" "	Chmury	
3	" 3, 356	21. 0	75	" "	" "	
9	" 3, 486	14. 5	96	" "	Pogoda z chmur.	
7	27 4, 190	17. 3	88	żaden	Pogoda z chmur:	w nocy deszcz.
12. 12	" 4, 247	20. 0	70	Północny słaby	" "	
3	" 4, 268	21. 3	75	Półn: Ws. średni	" "	
9	" 4, 826	15. 3	98	Zachodni średni	Pochmurno	Deszcz.

J. K. Sierakowski, A. O. A.

Z Warszawy H. 10 Lipca.

Najjaśniejszy Cesarz i Król raczył przez swego Kuryera udzielić J. C. M. Naczelnemu Wodrowi szczerłą wiadomość o poddaniu się Sylistryi, w tej właśnie chwili, gdy miało przypuszczać szturm do wylomu. Wzięcie dwóch dowodzących Baszów o 3ch bułczakach, 10,000 niewolników, oprócz mieszkańców, 220 armat, 80 chorągwi i cztery Borytki, są otrzymane bez wylewu

Krwí słankami tego Wielkiego Miłosierdzia Bożiego.

Wzruszenie działane przez pobite Wozy-
ni, było przyczyną my hospitalacyi.

Z Londynu d. 26 Czerwca.

Owogdy o godzinie 2 z południa posiedzenie Parlamentu zostało przez Kommissję złożoną z Lorda Kanclerza, Kcia Wellington, Margt. Winchestra, Hs. Rossina i Lor-

da Ellenborough, następująca mowa do 20 Sierpnia odroczone:

Lordowie i Członki Izby Niższej! N. Król Jmć rozkazał nam uwolnić Was od obecności w Parlamencie i oraz oświadczyć, że uznaje Waszą gorliwość i pilność w zatrudnieniu się sprawami publicznymi, a zwłaszcza poleconem przez J. K. M. przy otwarczeniu posiedzeń przedmiotem. J. K. M. zlecił nam donieść Wam, że ciągle odbiera od swoich Sprzymierzyńców i zagranicznych Mocarstw szczerze i rzetelne życzenia utrzymania pokoiowych i przyjacielskich stosunków z rządem Angielskim. Ubolewa tylko iż niemożo Wam donieść o ukończeniu wojny na wschodzie Europy. Wszelako rozkazał nam oznaymnić Wam iż rząd dołoży nayusilniejszego starania, aby kroki nieprzyjacielskie nie rozciągnęły się dalej i o przyspieszenie przywrocenia pokoju. Z ukontentowaniem donosi Wam, że dyplomatyczne nasze związki z Potęgą Ottomańką przywrócone zostały. Posłowie J. K. Mci i Króla Francuzkiego wracają do Stambułu. A że Cesarz Rosyi rączył Pełnomocników swych Sprzymierzyńców upoważnić do układania się w J. C. Mci imieniu, przeto układy o ostateczne uspokojenie Grecyi prowadzone będą w imieniu stron, które podpisały traktat Londyński.

Wojska N. Króla Jmci Francuzkiego cofnęły się z Morei, wyjawszy niewielką liczbę, która potrzebną jest do utrzymania porządku w kraju, który długo był placem anarchii i zamieszania. — Z powiększonym żalem wspomina J. K. M. o położeniu Monarchii Portugalskiej. Zalecił nam jednak kilkokrotnie zapewnić Was o jego postanowieniu dołożenia wszelkich starań do zagodzenia sprzecznych interesów i ulżenia wielkich cierpień kraju, który zawsze był przedmiotem opieki J. K. Mci.

Członki Izby Niższej! J. K. M. rozkazał nam podziękować Wam za uchwalone pieniądze na tegoroczną służbę i zapewnić Was, iż z maywiększą oszczędnością użytemi będą.

Lordowie i Członki Izby Niższej! J. K. M. rozkazał nam nakoniec wynurzyć Wam swą nadzieję, że ważne środki, które Parlament w ciągu teraźniejszych posiedzeń uchwalił, przyłożą się do utwierdzenia spokojności i ulepszenia położenia Irlandyi, i że przez wzmocnienie związków, które różne części tego wielkiego państwa z sobą łączą, ustalą i powiększą jego potęgę i przyczynią się do szczęśliwości jego ludu.

Posłowie Niderlandski i Sardyński mieli wczoraj czynność w wydziale spraw zagranicznych.

Z Madeiry mamy wiadomości do d. 27 Maja, podług których wyspa ta zawsze znajduje się w smutnym stanie.

P. Guerrero odjechał do Hawru, dla rozmówienia się z przybyłym tam z Rio-Janeiro z poleceniami rządu Brazylijskiego członkiem.

Z Buepos-Ayres piszą pod dniem 1 Maja że Jenerał Lavalle popełnił wielki błąd, iż z całą swoją siłą przeciw wojsku Santa-Fe wyruszył. Gdy jeszcze znajdował się wewnątrz kraju, była już stolica od ludu i Monterosów pod Emanuelem Rosas zagrożoną. Lay lle przywołany został i udało mu się po śpiesznych pochodach zastąpić miasto. Wojska Santa-Fe postępowały za nim krok w krok. Cztery razy przyszło do niewielkich potyczek, ale d. 26 Kwietnia wieczorem nastąpiła o 12 leguas od miasta naszego powszechna rozprawa. Wojska Lavalle wynosiły około 4000 ludzi; ale obie przeciwnie strony połączwszy się razem, liczyły do 6000 ludzi. Lav lle walczył z rozpaczą człowieka,

o którego szło życie; iakoż na lewem skrzydle odniósł wielkie korzyści, ale za to na prawem i w środku zupełnie pobity został. Woyska Buenos-Ayres cofnęły się potem pod samo miasto i oczekiwały nieprzyjaciela. W mieście panowała największa trwoga: mnożstwo kobiet z dziećmi udały się na okręty, a władze czyniły przygotowania do ucieczki. Wszelki związek z królem był przerwany i mówiono o wielkich zdróżnościach, których dopuszczał się nieprzyjaciół, i lękano się, że gdy miasto będzie szturmem wzięte, zostanie złupione. W wieczór atoli wczoraj nadeszła wiadomość, iż przedugodne punkta pokoju pomiędzy obiema stronami podpisane zostały.

Podług doniesień z Terceiry do 5 b. m. eskadra Portugalska blokuje tę wyspę, składa się z liniowego okrętu, fregaty i ślupa. Pierwszy okręt stał przed Angra, a ostatnie przed Praja. Panowała tam jednak zupełna spokojność i wychodnie poczytywali swoje położenie za bezpieczne.

Nowojorskie Gazety pod dniem 1 b. m. donoszą, iż Zjednoczone Stany północney Ameryki układają się z Turcją o traktat handlowy. — P. Madison leżał w swej wsi niebezpiecznie chory.

Na ostatnim targu zbożowym nie było wielkiej czynności. W przeszłym tygodniu nadeszło z zagranicy 28,217 kwarterów pszenicy, 2450 jęczmienia, 7555 owsa i 200 kwarterów bobu.

— Dnia 30. —

Onegdaj zawdziął Dwór z powodu śmierci Królowej Hiszpańskiej na trzy tygodnie żałobę.

Lord Strangford powrócił wczoraj z poselstwem swojego do Cesarza Brazylijskiego, a P. Stratford-Canning z swą rodziną z stałego ładu.

TEATR NARODOWY.

Towarzystwo Aktorów Polskich, sceny Lwowskiej, będzie miało zaszczyt jutro we Czwartek, to jest dnia 16 Lipca 1829 r., przedstawić Komedję anegdotyczną w 2 aktach przez L. A. Dmurszewskiego napisaną, pod tytułem: *Dworzanie Xięcia Wiśniewieckiego i Speculanci*. — Po której nastąpi nigdy tu niewidziana oryginalna krotocofilna Komedjo-Opera, pod tytułem: *Pafianin w kłopotach*, czyli *Komedja z przypadku*.

Dnia 13 i 14 Lipca 1829 r.

Cena Zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
Korzec	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
— Pszenicy	19 —	17 —	15 —	13 —
— Żyta	8 24	8 —	7 15	7 —
— Jęczmienia	7 —	6 15	6 —	5 —
— Grochu	9 —	8 15	8 —	7 15
— Owsa	5 15	5 12	5 —	—
— Jagiel	19 —	18 —	17 —	16 —
— Rzepaku	— —	— —	— —	— —

W Gdańsku d. 6 Lipca.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

	od	Złp.	do
Pszenicy	—	1140	1200.
Żyta	—	360	390.
Jęczmienia	—	240	270.
Owsa	—	210	240.
Grochu	—	420	480.

LOTERYJA KRAJOVA.

W 355 Ciągnięciu dnia 15go Lipca 1829 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

73. 71. 79 50. 55.

Przyszłe 356 Ciągnięcie dnia 22go Lipca 1829 r. przypada.

DONIESIENIE.

Pisarz Trybunału I. Instancji Wolnego Miasta Krakowa i jego Okręgu, podaje do publicznej wiadomości, iż Pan Wojciech Alexander dwoyga imion Skórczyński Komornik przy Sądach tutejszych uskutecznił w drodze wyłączenia dnia trzeciego Grudnia Tysiąc Osmset Dwudziestego Czwartego roku zajęcie Pałacu Angielskie zwanego, na Wesół przy Krakowie pod L. 230 w Gminie VIII. sytuowanego, graniczącego od południa z ulicą publiczną Wesółą zwaną, od wschodu z Domem pod L. 227 stojącym i polem czyli sadkiem do te-

gół domu należącym, Sukcessorów po ś. p. Mateuszu Bierawskim pozostałych własnym, od północy z gruntami do Jurydyki dawniej Morsztynowska zwanej należącemi, a teraz P. Janka Kaweckiego, dziedzicznymi, od zachodu z ogrodem P. Jana Kantego Krzyżanowskiego do domu tegoż P. Krzyżanowskiego pod L. 189 sytuowanego należącym, tudzież z ogrodem P. Syxtusa Lewkowicza Medycyny Doktora dziedzicznym, do domu tegoż P. Lewkowicza pod L. 190 sytuowanego należącym, iako też z ogrodem i domem P. Wincentego Kuderskiego liczącą 232 oznaczonym, przy teyże ulicy Wesola stojącym, do Sukcessorów ś. p. Michała Wyssogoty Zakrzewskiego należącego, a to na satysfakcyi Summy Dwunastu Tysięcy Ośmset złotych Polskich z prowizyją od dnia dwudziestego piątego Stycznia Tysiąc Ośmset Siedemnastego roku przypadającą, oraz kosztów prawnych i egzekucyjnych, z Obligu ś. p. Michała Zakrzewskiego dnia dwudziestego piątego Stycznia Tysiąc Ośmset Siedemnastego roku pochodzący, Wyrokiem Trybunału I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa dd. 8 Października Tysiąc Ośmset Dwudziestego Czwartego Vol: VII. Księgi Intabulacyi i extabulacyi Aktów hipoteki Wolnego Miasta Krakowa dnia drugiego Listopada Tysiąc Ośmset Dwudziestego Czwartego, na karcie 107 Nro 179 wpisanym P. Alexandrowi Donné od Sukcessorów Zakrzewskich zasądzoney. Protokół zniecia realności powyższej PP. Ignacemu Wyssogocie Zakrzewskiemu, Konstancyi, z Zakrzewskich Zakrzewskiev wdowie i Klemenowi Wyssogocie Zakrzewskiemu Sukcessorom ś. p. Michała Wyssogoty Zakrzewskiego na ręce ich gospodarza Szczepana Lezaczynskiego w obranem zamieszkanu na Wesoly przy Krakowie pod L. 230 przed Woźnego Sądowego Jana Malelskiego w dniu 20 Grudnia Tysiąc Ośmset Dwudziestego Czwartego roku i w tymże samym dniu P. Maciejowi Peszcze Wóytowi Gminy VIII. prawnie wręczonym i do Akt hipotecznych Wolnego Miasta Krakowa Vol: VII. Księgi Intabulacyi i extabulacyi dnia dwudziestego dziewiątego Stycznia Tysiąc Ośmset Dwudziestego Piątego roku na karcie 160 Nro 263 wpisanym został.

Sprzedaż tej realności popierać będzie P. Józef Jankowski P. O. D. Adwokat przy Sądach Rzeczypospolitey Krakowskiej, w Krakowie przy ulicy Mikołajskiej pod L. 626 zamieszkały, iako pełnomocnik P. Alexandra Donné. Warunki Licytacji Wyrokiem Trybunału I. Instancyi Wolnego Miasta Krakowa dd. 16 Maja 1829 r. zatwierdzone, są następujące:

- 1) Chcący licytować złożą, 1/10 część Summy szacunkowej, iako Vadium, które w razie niedotrzymania warunków utraci i nowa Licytacyia na koszt tego i stratę odbędzie się.
- 2) Podatki zaległe jeżeliby się jakie pokazały przez nabywcę z potrąceniem z Summy wylicytowanej zapłacone będą.
- 3) Popierałcy wolny od złożenia Vadium.
- 4) Widerkauffy gdyby się okazały pozostań przy realności.
- 5) Nabywca po przysądzeniu złoży połowę Summy wylicytowanej do Depozytu Sądowego włączając w to Vadium.
- 6) Koszt wywłaszczenia przedewszystkiem z summy wylicytowanej do Depozytu złożyc się mający zaspokoione będą.
- 7) Resztującą kwotę szacunkową nabywca według Klasyfikacyi wierzycielom użytecznie nmieszczonym wypłaci.
- 8) Nabywca winien będzie dotrzymać kontraktów Dzierżawcom w m. ś. prawa.
- 9) Cena szacunkowa według datacyi z dnia siódmego Maja Tysiąc Ośmset Dwudziestego piątego roku w Summie Dwadzieścia Siedm Tysięcy Sto Dwieście Cztery złotych Polskich iedenastcie groszy w monecie srebrney ustanawia się z wolności zaliczenia tej do 2/3 części stosownie do prawa na trzecim terminie. Do takowej Licytacji wyznaczają się trzy terminy:

Pierwszy na dzień 25 Września)
 Drugi na dzień 27 Października) 1829 roku.
 Trzeci na dzień 27 Listopada)

Wzywają się zarazem wszyscy wierzyciele hipoteczni, i osoby prawo rzeczowe mający, ażeby pod prekluzyją na pierwszym terminie licytacji na Audyencyi Trybunału I. Instancyi wszelkie tytuły swych wierzytelności z wykazem mianych pretensy i ustanowieniem Adwokata złożyli.

W Krakowie dnia 6 Lipca 1829 r.

Kuliczkowski, Piotr Tł.